

„My” i „Oni”

30 lipca - Międzynarodowy Dzień Przyjaźni

Odwieczna opozycja. Czy możemy różnić się konstruktywnie i sympatycznie?

Divide et impera. Zasada "**Dziel i rządź**" nie jest polskim wynalazkiem wbrew pozorom. Bardzo praktyczna i skuteczna metoda sprawdza się od czasów rzymskich podbojów, dlatego ci, którzy mają władzę wciąż chętnie po nią sięgają. I działa nadal. Efekt? Jesteśmy jak kula pęknięta na pół, jak dwa walczące plemiona, jak wrogowie po dwóch stronach barykady, jak dwa bieguny - metafory można by mnożyć. Wszyscy wiedzą, o co chodzi.



Każda strona ma rację - "swojszą". MY i ONI. Podzieleni. Podział przez pół społeczeństwa, przez rodziny, klasy, przyjaciół, sąsiadów. Niby dom wspólny, ale przy jednym stole usiąść trudno. MY i WY - ma potencjał rozmowy, zwracamy się do Was, jesteśmy w kontakcie. MY i ONI blokuje, ustawia na opozycyjnych, twardych pozycjach - nie ma przestrzeni na konstruktywny spór, argumentacji brak sensu, po żadnej stronie nie ma potencjału zbliżenia stanowisk. Jak z tym żyć? Jak to odmienić, wrócić do dialogu? Ludzie są różni. Tak jest bogato, ciekawie. Możemy się spierać, uczyć od siebie, rozwijać. Możemy ze sobą rozmawiać! Może tak być. Wszystko w naszych rękach. I głowach. Może wystarczy przyjąć do wiadomości, że:

- Nie trzeba się zgadzać, żeby się szanować.

- Nie trzeba się kochać, żeby zrobić wspólnie coś pożytecznego.
- Nie trzeba wierzyć w jednego boga, by razem budować świat.
- Nie trzeba nikogo obrażać, by przedstawić swoje racje.
- Nie trzeba nikomu narzucać swojego światopoglądu, bo każdy ma prawo mieć własny punkt odniesienia.
- (Możesz uzupełnić listę, albo skreślić co uważasz za zbędne.)

I nie warto projektować na innych swoich obaw, frustracji, przypisywać intencji, bo to ślepa uliczka.

Deficyt

Czego nam potrzeba?

- Dobrych intencji
- Empatii
- Konstruktynego podejścia
- Otwartości
- Przyzwoitości
- Szacunku i życzliwości

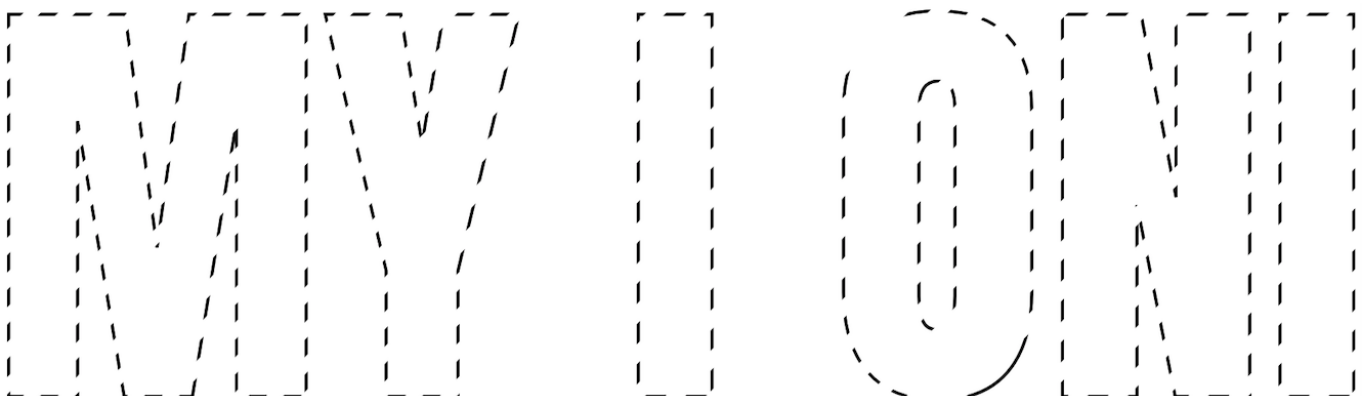
To niewiele, by stworzyć wspólny mianownik, fundament. Wystarczy jeden etyczny drogowskaz: **"Nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe"**. Bo w sumie w życiu chodzi o to, żeby było miło. Nie tylko "nam", też "onym". Dla "onych" "my" jesteśmy "onymi". Warto pamiętać o tej odwrotności.

Połącz kropki

Połączenie buduje. Bez połączenia składników nie zrobisz ciasta, bez połączenia komputerów nie ma sieci, bez połączenia wysiłków nie zbuduje się nowego domu, bez połączenia liter nie stworzysz słowa, zdania, nie powstanie dzieło, bez połączenia komórek nie ma żadnego życia. Czy to mocne dowody na sens łączenia? Mocne!

Zatem połącz kropki i wyciągnij rękę.

Myśl w każdej chwili, jak zasypywać rowy, jak połączyć potencjały.



Wizualizacja

Wyobraź sobie kogoś z "**drugiej strony barykady**". Niech będzie w twoim wieku. Może kiedyś przyjaźniliście się, a teraz coś was podzieliło. Masz kogoś takiego na myśli? Wyobraź sobie, że jesteście na bezludnej wyspie. Żadne z was nie przeżyje bez drugiego. Musicie współpracować. Czy w obliczu zagrożenia, niebezpieczeństwa, gdy o waszym "**być albo nie być**" zdecyduje współpraca, będziecie się spierać o ideologię, obrażać, pogardzać sobą? Nie. Zakaszecie rękawy i "**wespół w zespół**" zabierzecie się do roboty.

Zwizualizuj sobie sytuację. Niekoniecznie przy pomocy bezludnej wyspy. To może być cokolwiek, co wymaga wspólnego konstruktywnego działania. Dla wspólnego dobra. Inne sprawy wtedy tracą znaczenie.

Tekst zaczerpnęliśmy z publikacji Nieoczywista Układanka Polska, która [objęta jest Honorowym Patronatem Adama Bodnara, Rzecznika Praw Obywatelskich](#). Nieoczywista Układanka Polska zaprasza do rozmów o Polsce i świecie współczesnym w duchu otwartości, szacunku, bez mowy nienawiści. Każdy temat wzbogacony jest o inspiracje do podejmowania aktywności, działań - w planie osobistym, w rodzinie, w społecznościach lokalnych i na szerszą skalę.